

Część I

**Zagadnienia  
wprowadzające  
do problematyki  
zrównoważonego  
rozwoju**



Fot. Rafał Mielnik

## ROZDZIAŁ 1

### Zrównoważony rozwój – pojęcie i geneza

Koncepcja zrównoważonego, stałego i samopodtrzymującego rozwoju (*sustainable development*) powstała w wyniku rosnącej refleksji nad charakterem relacji człowieka i środowiska. *Sustainable* nie ma jednoznacznego tłumaczenia na język polski. Określenie to odnosi się do czegoś trwałego, kontynuowanego na stabilnym, dotychczasowym poziomie, utrzymującym zrównoważony stan. W języku polskim w odniesieniu do kategorii *sustainable development* stosuje się najczęściej tłumaczenie „zrównoważony rozwój”, choć w literaturze pojawiają się także określenia „samopodtrzymujący i trwały rozwój” czy „ekorozwój”. To ostatnie występuje aktualnie dość rzadko. Niektórzy badacze wskazują, że jest ono mylące, gdyż zawęża znaczenie zrównoważonego rozwoju do aspektów ekologicznych.

Założenia koncepcji w obecnie znanej formie zostały sformułowane w latach 80. XX w. w reakcji na zaniepokojenie skutkami ubocznymi w środowisku i społeczeństwie wywołanymi przez rozwój gospodarczy. Postulaty i sposoby postrzegania wyzwań dla ludzkości, które mieszczą się w tej koncepcji, zaczęły być popularne już w połowie XX w. Samo określenie „zrównoważony rozwój” prawdopodobnie po raz pierwszy zostało użyte przez Barbarę Ward pod koniec lat 60. XX w., która w ten sposób chciała ująć w jednym terminie pogląd, że rozwój społeczno-ekonomiczny i ochrona środowiska muszą być wdrażane łącznie. Ward była brytyjską ekonomistką, pisarką i dziennikarką, która zajmowała się problemami krajów rozwijających się. Wzywała zachodnie rządy do podzielenia się swoim dobrobytem z resztą świata. W latach 60. XX w. zwróciła uwagę na znaczenie kwestii środowiskowych w problematyce rozwojowej. Utworzyła International Institute for Environment and Development (IIED) – jedną z pierwszych organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką środowiska naturalnego i rozwoju społeczno-gospodarczego<sup>1</sup>.

Znaczenie polityczne koncepcji nadał opublikowany w 1987 r. raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju *Nasza Wspólna Przyszłość* (*Our Common Future*, powszechnie znany jako Raport Brundtland)<sup>2</sup>. W raporcie tym dokonano diagnozy najważniejszych wyzwań rozwojowych dla ludzkości oraz

<sup>1</sup> Zob. International Institute for Environment and Development, [www.iied.org](http://www.iied.org) [dostęp: 31.01.2022].

<sup>2</sup> *Our Common Future*, op. cit.

sformułowano wezwanie do podjęcia działań, by dalszy rozwój gospodarczy uzyskał nowe wymiary i cechy, dzięki którym stanie się wspierający, trwały i samopodtrzymujący. Raport tym samym wprowadził termin „zrównoważony rozwój” do agendy politycznej, określając jednak jedynie ogólne ramy jego realizacji. Doprecyzowanie koncepcji, a zwłaszcza sformułowanie programów jej implementacji, nastąpiło w kolejnych latach. W pierwszej kolejności była to Agenda 21 przyjęta w czerwcu 1992 r. na światowej Konferencji w Rio de Janeiro na temat Środowiska i Rozwoju, znanej pod nazwą Szczyt Ziemi. W ramach debat postawiono niejako znak równości między czynnikiem środowiskowym i rozwojem społeczno-gospodarczym. Kolejnym krokiem milowym dla conceptualizacji zrównoważonego rozwoju było przyjęcie w 2000 r. na Szczycie Milenijnym przez ONZ Milenijnych Celów Rozwoju, stanowiących plan działania na rzecz zrównoważonego rozwoju w latach 2000–2015. Po zakończeniu okresu ich realizacji, w 2015 r. ONZ przyjęła Agendę na rzecz Zrównoważonego Rozwoju 2030, a w jej ramach ustanowiła Cele Zrównoważonego Rozwoju, będące planem i zarazem punktem odniesienia do działań, które mają wprowadzić ludzkość na ścieżkę zrównoważonego rozwoju (więcej o głównych dokumentach zrównoważonego rozwoju [zob. rozdział 2. Dokumenty zrównoważonego rozwoju](#)).

Inspiracji dla koncepcji zrównoważonego rozwoju można poszukiwać głównie w latach 60. XX w., kiedy w debacie publicznej pojawił się temat konsekwencji oddziaływania człowieka (zwłaszcza jego aktywności gospodarczej) na środowisko przyrodnicze. Drugim istotnym wątkiem była dyskusja nad charakterem i ograniczeniami rozwoju, w której zwrócono uwagę na wyzwania związane z godzeniem celów gospodarczych, społecznych i przyrodniczych.

## Założenia zrównoważonego rozwoju

Zrównoważony rozwój to koncepcja normatywna, wyraża bowiem wizję, w jaki sposób ludzkość powinna realizować swój rozwój. Jest to też koncepcja wieloznaczna, pozostawiająca wiele przestrzeni do interpretacji i różnych sposobów rozumienia jej założeń. Bywa opisywana w kategoriach etycznych (sprawiedliwości politycznej, ekonomicznej, społecznej, międzygeneracyjnej, przyrodniczej itp.). Przede wszystkim jednak traktuje się ją jako program rozwojowy, stanowiący podstawę formułowanych przez różne podmioty agend i strategii działania.

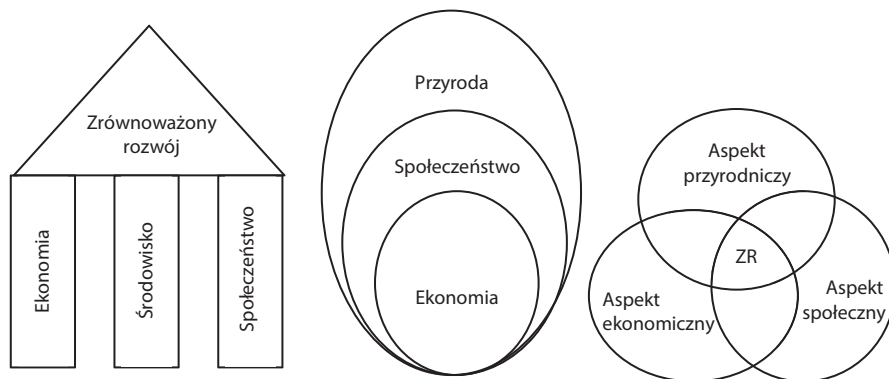
Najbardziej klasyczną definicją zrównoważonego rozwoju jest ta zawarta w Raporcie Brundtland, w którym wyrażono przekonanie, że ludzkość potrafi zadbać o to, aby jej rozwój był zrównoważony. Oznacza to taki rozwój, który by „zaspokajał potrzeby obecnych pokoleń bez pomniejszania możliwości zaspokajania swoich potrzeb przez przyszłe pokolenia”<sup>3</sup>. W Raporcie uznano, że powinien on być realizowany poprzez integrowanie działań w trzech kluczowych obszarach:

<sup>3</sup> Ibidem, p. 27, s. 16.

wzrostu gospodarczego połączonego z równomiernym podziałem korzyści, rozwoju społecznego opartego na sprawiedliwości społecznej oraz ochrony zasobów naturalnych i środowiska<sup>4</sup>. W późniejszym okresie idea zrównoważonego rozwoju zaczęła być postrzegana jako kompromis między celami określonymi w trzech wymiarach: środowiskowym (ekologicznym), gospodarczym i społecznym, stanowiącymi o dobrobycie obecnych i przyszłych pokoleń. Wymiar ekonomiczny wyraża się w dążeniu do zaspokojenia aktualnych potrzeb przy równoczesnym zabezpieczeniu zasobów koniecznych do sprostania potrzebom przyszłych pokoleń (kapitału naturalnego, materialnego, wytworzonego przez człowieka, intelektualnego i społecznego). W wymiarze ekologicznym dąży się do ustalenia granic systemu przyrodniczego dla działań człowieka oraz ich nieprzekraczania. Natomiast wymiar społeczny utożsamia się jest z uzyskaniem zdolności rozwiązywania głównych problemów społecznych<sup>5</sup>.

Raport nie dawał wyraźnych wytycznych, w jaki sposób wzajemne relacje pomiędzy przywołanymi wymiarami powinny być kształtowane, stąd też pojawiły się różne podejścia do tego zagadnienia (zob. rysunek 1.1). Jedno z pierwszych wskazywało, że zrównoważony rozwój można osiągać poprzez realizację celów wyznaczonych w trzech wymiarach, stanowiących jego filary.

**Rysunek 1.1. Przykładowe sposoby wyrażenia powiązań między wymiarami zrównoważonego rozwoju**



Źródło: H. Abdelrahman, I. Elimam, *Sustainability & The Environment Management in the Underdeveloped Countries*, "International Journal of Agriculture and Environmental Research" 2016, Vol. 2, Iss. 5, s. 1357.

<sup>4</sup> J. Drexhage, D. Murphy, *Sustainable Development: From Brundtland to Rio 2012*, United Nations Headquarters, New York 2010, [https://www.e-education.psu.edu/emsc302/sites/www.e-education.psu.edu/emsc302/files/Sustainable%20Development\\_from%20Brundtland%20to%20Rio%202012%20%281%29.pdf](https://www.e-education.psu.edu/emsc302/sites/www.e-education.psu.edu/emsc302/files/Sustainable%20Development_from%20Brundtland%20to%20Rio%202012%20%281%29.pdf) [dostęp: 31.01.2022].

<sup>5</sup> Za: M. Stanny, A. Czarnecki, *Zrównoważony rozwój obszarów wiejskich Zielonych Płuc Polski. Próba analizy empirycznej*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2011, s. 15–17.

**Książka *Milcząca wiosna* (*The Silent Spring*)  
Rachel Carson z 1962 r.**

Książka *The Silent Spring\** (*Milcząca wiosna*) została opublikowana w 1962 r. Rachel Carson opisała w niej negatywne efekty powszechnego stosowania DDT dla środowiska naturalnego. W tamtych czasach DDT i inne pestycydy używano do ochrony roślin przed szkodnikami oraz do zwalczania insektów przenoszących choroby zakaźne, takie jak wszy czy komary. Historia opisana w książce była fikcją literacką przedstawiającą dystopijny obraz małego miasteczka, w którym ludzie masowo chorują na nowotwory, a wiosną panuje przerażająca cisza, bowiem nie ma tam żadnego żywego ptaka. Według autorki za ten stan rzeczy miało odpowiadać przede wszystkim używanie DDT – substancji chemicznej o właściwościach owadobójczych.

Przywołany utwór uważa się za pierwszą publikację poruszającą temat negatywnego wpływu działalności człowieka na środowisko, która odniosła sukces sprzedażowy. Książka została przetłumaczona na 30 języków i sprzedana w ponad 6 mln egzemplarzy. Publikacja wywołała też falę krytyki. Obecnie wiadomo, że DDT nie jest aż tak szkodliwy, a zbyt dramatyczny opis jego działania na środowisko naturalne i zdrowie człowieka doprowadził do wycofania go z użycia. W toku badań ustalono, że dalsze stosowanie specyfiku mogłoby pomóc w ograniczeniu rozpowszechnienia się takich śmiertelnych chorób, jak malaria czy tyfus. Bez względu na kontrowersje, jakie towarzyszą książce Carson, bezsprzecznie jest to jedna z pierwszych publikacji o tak szerokim zasięgu, która uświadomiła ludziom, że działalność człowieka może przynieść poważne negatywne konsekwencje dla równowagi w przyrodzie.

\* R. Carson, *The Silent Spring*, Houghton Mifflin, Boston 1962. Brak polskojęzycznego wydania.

W kolejnych latach zaczęto bardziej akcentować wzajemne oddziaływanie pomiędzy wymiarem ekonomicznym, ekologicznym i społecznym. Popularne jest też spojrzenie koncentrujące się na konieczności balansowania pomiędzy celami w trzech wymiarach i gotowości do niwelowania nierównowagi wynikającej z nadawania nadmiernego znaczenia jednemu z nich (najczęściej celom w wymiarze gospodarczym) kosztem innych (tj. celów w wymiarze społecznym i przyrodniczym).

Część rozważań starających się doprecyzować rozumienie zrównoważonego rozwoju dotyczy też dylematów, jak mają wyglądać stabilność, trwałość i ciągłość rozwoju<sup>6</sup>. To ujęcie koncentruje się na aspekcie czasowym rozwoju. W Raportcie Brundtland wskazano, że należy uwzględnić spojrzenie długoterminowe, wykraczające poza perspektywę jednej generacji, co pozwala dostrzec i uwzględnić potencjalne skutki obecnych decyzji i działań dla kolejnych pokoleń oraz środowiska przyrodniczego.

Najogólniej rzecz biorąc, z różnych podejść i definicji można wyodrębnić następujące wspólne, najważniejsze założenia koncepcji zrównoważonego rozwoju<sup>7</sup>:

1. Podejście to stanowi wyzwanie dla konwencjonalnego, popularnego w XX w., sposobu myślenia i działań w zakresie rozwoju gospodarczego, kwestii społecznych i środowiska przyrodniczego. Zajmuje się dobrostanem zarówno długoterminowym, jak i krótkoterminowym.

<sup>6</sup> Ibidem, s. 25–26.

<sup>7</sup> Ibidem, s. 14; M. Redclift, *Sustainable Development (1987–2005): An Oxymoron Comes of Age*, "Sustainable Development" 2005, Vol. 13, s. 212; G. Zabłocki, *Rozwój zrównoważony. Idee, efekty, kontrowersje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń 2002; J.A. Elliott, *An Introduction to Sustainable Development*, Routledge Perspectives on Development, Oxon 2013.

2. Opiera się na woli pozostawienia przyszłym pokoleniom zadowalających warunków życia.
3. Jest koncepcją kompleksową, gdyż zwraca uwagę na powiązania i współzależności oraz łączy społeczny i ekonomiczny wymiar działalności człowieka ze stanem środowiska naturalnego.
4. Odnosi się do otwartego i ciągłego procesu, a nie do jednego stanu.
5. Jest to też podejście wielopoziomowe i inkluzywne, a ponadto koncepcja uniwersalna (jeżeli chodzi o cel), bo proponuje wspólne rozwiązania dotyczące wszystkich i całego świata. Równocześnie zakłada, że środki do ich realizacji powinny być dostosowane do lokalnych warunków, a w sam proces powinny być zaangażowane różne podmioty: ludzie, organizacje społeczne, świat biznesu, organizacje międzynarodowe czy państwa.

## Inspiracje dla zrównoważonego rozwoju w myśleniu o rozwoju

W połowie XX w. uwaga świata zachodniego skupiła się na odbudowie gospodarczej po II wojnie światowej i pogłębiającym się podziale zimnowojennym. Wierzano, że kluczem do dobrobytu jest rozwój w wyniku intensywnej industrializacji i modernizacji. W latach 60. XX w. szczególną popularność zyskał **model rozwoju Rostowa**<sup>8</sup>, w którym założono, że wszystkie państwa podążają po tej samej ścieżce rozwoju, tylko znajdują się na jej różnych etapach. Dla wszystkich ostatecznym celem jest przejście od tradycyjnego społeczeństwa opartego na rolnictwie do społeczeństwa nowoczesnego, zurbanizowanego i uprzemysłowionego. Walt Whitman Rostow uważał, że gospodarka w najwyższym stadium rozwoju, charakteryzująca się masową produkcją i konsumpcjonizmem, staje się możliwa tylko wtedy, gdy funkcjonuje w systemie kapitalistycznym. Kraje słabo rozwinięte, chcąc osiągnąć dobrobyt, miały więc niejako dogonić Zachód poprzez powielanie rozwiązań modernizacyjnych i wejście na ścieżkę intensywnej industrializacji. Rozwój postrzegano linearnie, a niedorozwój traktowano jako początkowy etap, który bardziej rozwinięte kraje Zachodu miały już dawno za sobą. Zadaniem rządów i instytucji międzynarodowych stało się takie stymulowanie gospodarek, by dążyły do dalszego uprzemysłowienia i modernizacji.

**Teza modernizacyjna**, prezentowana m.in. w modelu Rostowa, dominowała w głównych teoriach rozwoju ekonomicznego aż do wczesnych lat 70. XX w. Optymistyczne założenie, że niedorozwój wynika z wewnętrznych ograniczeń, przekładało się na przekonanie, wedle którego wystarczy transfer finansów, technologii i doświadczeń z krajów rozwiniętych, aby problem zlikwidować. Zgodnie z tym przekonaniem, realizowane wówczas projekty rozwojowe wspierały przede wszystkim modernizację infrastruktury, przemysłu oraz rolnictwa w kierunku

<sup>8</sup> W.W. Rostow, *The Stages of Economic Growth: A Non-Communist Manifesto*, Cambridge University Press, Cambridge 1960.

skali masowej. Nie przejmowano się specjalnie ich wpływem na środowisko. Priorytetem stało się jak najszybsze osiągnięcie wzrostu, a potencjalne koszty społeczne czy ekologiczne odkładano do ewentualnego rozwiązania w późniejszym okresie.

#### Historyczne inspiracje dla rozwoju – „Prawo ludności” Tomasza R. Malthusa

Najbardziej znanym opracowaniem, które rozważa wielkość populacji w kontekście ograniczeń środowiskowych, jest opublikowany w 1798 r. traktat o prawie ludności autorstwa Tomasza Malthusa\*. Malthus zaprezentował w nim pierwszą spójną i kompletną doktrynę ludnościową, która stała się podstawą koncepcji antypopulacjonizmu, w której przyczyny wyzwań i problemów świata upatrywano we wzroście liczby ludności. Badacz stwierdził (posiłkując się tezą z XVI w. zaprezentowaną przez Giovanniego Botero), że ludność ma naturalną tendencję do stałego wzrostu populacji, który ograniczany jest jedynie zewnętrznymi okolicznościami. Tę tezę zestawiał z prawem zmniejszających się przychodów w rolnictwie (sformułowanym w pierwszej wersji przez Anne-Roberta-Jacquesa Turgota).

W efekcie doszedł do wniosku, że jeśli nie wprowadzi się ograniczeń w tempie wzrostu ludności, to w pewnym momencie dojdzie do pogłębiającej się rozbieżności w tempie wzrostu ludności i w tempie wzrostu dostępnej żywności (są to tzw. rozchodzące się nożyce Malthusa). Ludność bowiem, wedle wyliczeń Malthusa, przyrasta wykładniczo w stałym tempie 3% rocznie (podwajając się co 25 lat), podczas gdy podaż żywności w najlepszym razie (zgodnie z prawem malejących przychodów) rośnie arytmetycznie, czyli w tempie malejącym. Mniej więcej po 50 latach od hipotetycznego momentu rozpoczęcia tej rozbieżności dochodzi do powstania przecięcia się dwóch krzywych (liczby ludności i podaży żywności) oraz rozwarcia „nożyc”, które obrazują pogłębiającą się dysproporcję między liczbą populacji a dostępną żywnością. Od tego momentu następuje nasilający się spadek produkcji rolnej na jednego mieszkańca, co w końcu doprowadza do katastrofy umieralności – licznych zgonów ludzi związanych z masowym głodem, gwałtownymi epidemiami lub wojnami. W ten sposób po pewnym czasie następuje samoczynne przywrócenie równowagi między ludnością i poziomem żywności.

Malthus uważał, że należy nie dopuszczać do cyklicznie pojawiających się katastrof umieralności i zalecał wprowadzenie „ograniczeń prewencyjnych”, mających zmniejszyć potencjalną płodność (poprzez zastosowanie wstrzemięźliwości moralnej, opóźnienie wstępowania w związki małżeńskie itp.). Uważał też, że należy utrzymywać na niskim poziomie płace i nie wspierać ubogich, gdyż wzrost dostępnych środków pociąga za sobą zwiększenie rozrodczości i przez to zwiększenie popytu na ograniczoną podaż żywności. Dla Malthusa podstawowym źródłem nędzy i bezrobocia była bowiem rozrodczość tych, którzy nie dysponują odpowiednimi środkami utrzymania. W jego czasach byli to przede wszystkim ludzie wywodzący się z proletariatu miejskiego. Podstawą rozumienia Malthusa było uznanie, że to nie kapitalistyczne instytucje i stosunki produkcji, lecz obiektywne prawo natury, rządzące wzrostem liczby ludności, stanowi przyczynę ubóstwa. W wieku XX jego koncepcja wróciła (w wersji rozbudowanej i unowocześnionej) w postaci neomaltuzjanizmu, który stał się podstawą teoretyczną rozważań na temat granic możliwości rozwoju\*\*.

\* T.R. Malthus, *Prawo ludności*, Nakład Gebethnera i Wolffa, Warszawa 1925.

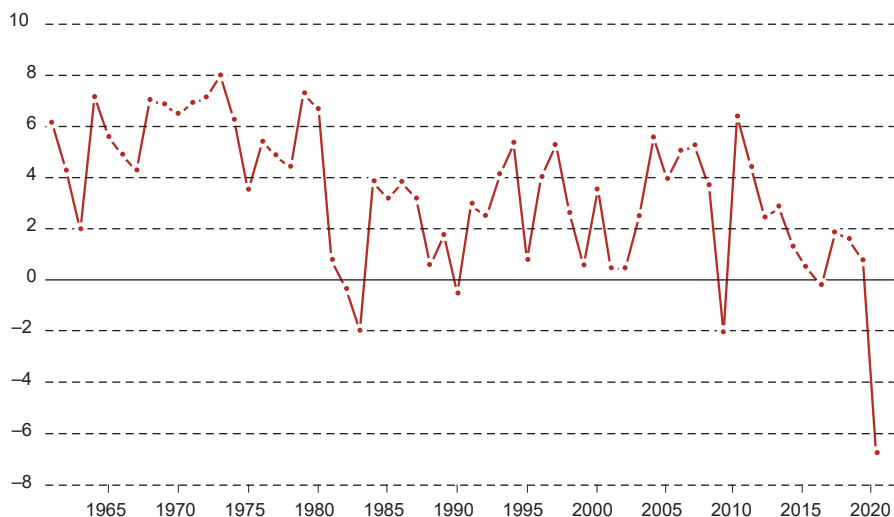
\*\* M. Okólski, A. Fihel, *Demografia. Współczesne zjawiska i teorie*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2012.

W efekcie w latach 70. XX w. co prawda można było wykazać ogólny przyrost rozwoju gospodarczego (zwłaszcza mierzonego przyrostem produktu krajowego brutto, PKB), jednak towarzyszące mu pogłębienie nierówności rozwojowych zarówno pomiędzy krajami, jak i wewnątrz nich podawały w wątpliwość sens takich działań. Innymi słowy: uwidaczniał się ogólny wzrost bogactwa, które jednak nie było równomiernie rozłożone. Ponadto nieograniczony wzrost gospodarczy stanął pod znakiem zapytania ze względu na uświadomienie sobie ograniczoności zasobów naturalnych niezbędnych do dalszego rozwoju. W roku 1973 grupa



ekspertów Klubu Rzymskiego opublikowała raport pt. *Granice wzrostu (Limits of Growth)*<sup>9</sup> (szerzej na temat raportu zob. rozdział 2. *Dokumenty zrównoważonego rozwoju*).

**Przyrost PKB w regionie Ameryki Łacińskiej i Karaibów w latach 1961–2020**



Źródło: *GDP Growth (Annual %) – Latin America & Caribbean*, World Bank, <https://data.worldbank.org/indicator/NY.GDP.MKTP.KD.ZG?contextual=max&end=2020&locations=ZJ&start=1961&view=chart> [dostęp: 31.01.2022].

Jednym z najprostszych wskaźników rozwoju jest analiza dynamiki wzrostu gospodarczego. Obserwuje się wtedy procentowe zmiany wartości PKB, czyli łącznej, wyrażonej w pieniądzu wartości wszystkich dóbr i usług wytworzonych w danym kraju, zazwyczaj w ciągu roku. Państwa raczej oczekują dużej pozytywnej dynamiki, tj. dodatnich wysokich przyrostów, bowiem oznacza to, że z roku na rok w danym kraju wytworzono większą wartość. Jak widać na załączonym w ramce wykresie, w regionie Ameryki Łacińskiej państwa doświadczały dużego, choć nieregularnego przyrostu PKB na przełomie lat 60. i 70. XX w., bo dynamika wzrostu osiągała poziom nawet 8% wzrostu rocznie. W latach 80. można z kolei odnotować mocny spadek dynamiki (przyrost nie przekraczał 4%, a na początku lat 80. XX w. pojawił się znaczący jego spadek wynoszący nawet -2%). Stanowi to wynik kryzysu zadłużeniowego, którego doświadczył ten region. Dla pełniejszego obrazu rozwoju potrzeba jednak więcej danych: wielkość PKB w wartościach absolutnych, dystrybucja bogactwa w społeczeństwie (mierzona np. indeksem Giniego). Wykorzystuje się też bardziej wszechstronne indeksy, uwzględniające dla bardziej adekwatnego opisu sytuacji w danym państwie różne wymiary życia społecznego – jest nim chociażby stosowany przez ONZ wskaźnik rozwoju ludzkiego (*Human Development Index*, HDI), który składa się z mierników ekonomicznych, demograficznych i społecznych.

W latach 70. XX w. do głosu doszli też naukowcy z krajów rozwijających się – zwłaszcza z regionu Ameryki Łacińskiej, którzy krytykowali dotychczasowe zachodniocentryczne podejście do rozwoju. Tacy badacze jak Raúl Prebisch czy Andre Gunder Frank, przedstawiciele *szkoły zależności*, analizując różnice

<sup>9</sup> D.H. Meadows, D.L. Meadows, J. Randers, W.W. Behrens III, *Granice wzrostu*, Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne, Warszawa 1973.

w poziomie rozwoju i dysproporcje w jego dystrybucji, uznali, że to strukturalne zależności pomiędzy regionami rozwiniętymi i rozwijającymi się przede wszystkim kształtują możliwości rozwojowe poszczególnych obszarów<sup>10</sup>. Przekonywali, że teorie wzrostu, opisujące ten proces w krajach wysoko uprzemysłowionych, mają ograniczone zastosowanie do procesów gospodarczych przebiegających w większości krajów całego globu. Z kolei różnice w poziomie rozwoju nie są dowodem na niedostatecznie wystarczające zaangażowanie w modernizację, tylko wynikiem charakteru stosunków ekonomicznych między krajami wysoko uprzemysłowionymi a krajami rozwijającymi się. Te ostatnie, pozostając w zależności od krajów wysoko uprzemysłowionych, są bowiem przez nie eksploatowane (wyzyskiwane). Układ ten w przekonaniu autorów koncepcji wynikał z uwarunkowań historycznych i politycznych (np. powiązań kolonialnych), w wyniku czego w podejściu tym uznano, że to wzrost gospodarczy państw wysoko uprzemysłowionych, oparty na wyzysku, nie jest wzorcem do naśladowania, a co więcej: stanowi przeszkodę w rozwoju państw rozwijających się. Ostatecznie w kolejnych latach okazało się, że teoria zależności nie może dać jasnych odpowiedzi, w jaki sposób zarządzać rozwojem. Zaczęła być też krytykowana za kładzenie zbyt dużego nacisku na rolę zewnętrznych struktur gospodarczych w kształtowaniu rozwoju<sup>11</sup>.

Poważny kryzys zadłużeniowy, który wybuchł w 1982 r. i objął prawie wszystkie kraje Ameryki Łacińskiej, znaczną część krajów Afryki i środkowej Europy, podważył dotychczasowe myślenie o warunkach rozwoju i sposobach jego realizacji. W wielu krajach rozwijających się uprzednie osiągnięcia rozwojowe zostały utracone lub uległy odwróceniu. W efekcie lata 80. XX w. zaczęto nazywać „**straconą dekadą dla rozwoju**”. Był to moment, w którym w debacie publicznej zaczęto mocno krytykować dotychczasowe koncepcje rozwoju. Zwrócono się w kierunku neoliberalnych koncepcji rozwoju, które uznano za atrakcyjny „program ratunkowy” dla gospodarki światowej. Ich założenia stały się podstawą dla programów ratunkowych w ramach projektów rozwojowych, oferowanych przez Międzynarodowy Fundusz Walutowy i Bank Światowy. Programy Dostosowania Strukturalnego (*Structural Adjustment Programs, SAP*), przygotowane przez te instytucje dla zadłużonych krajów rozwijających się, opierały się głównie na obowiązku liberalizacji gospodarki w zamian za wsparcie finansowe i pomoc wyjścia z kryzysu. Zbiór zaleceń początkowo implementowanych w państwach Ameryki Łacińskiej w tych programach z biegiem czasu zaczęto określać jako **Konsensus Waszyngtoński**. Sprowadzał się, z grubsza rzecz biorąc, do bezwzględnego obowiązku wprowadzenia dyscypliny finansowej, prywatyzacji, deregulacji i liberalizacji handlu.

<sup>10</sup> R. Prebisch, *Theoretical and Practical Problems of Economic Growth*, ECLAC, Santiago 1973. Oryginalnie opublikowany w 1952 r. jako dokument ECLA, E/CN.12/221; *ECLAC Thinking. Selected Texts (1948–1998)*, ed. R. Bielschowsky, ECLAC, United Nations, [https://repositorio.cepal.org/bitstream/handle/11362/43904/S1501407\\_en.pdf?sequence=1](https://repositorio.cepal.org/bitstream/handle/11362/43904/S1501407_en.pdf?sequence=1) [dostęp: 19.03.2022].

<sup>11</sup> C. Kay, *Latin American Theories of Development and Underdevelopment*, Routledge, London 1989.

**Wielki smog w Londynie 5–9 grudnia 1952 r.**

Kolumna Nelsona w Londynie w czasie Wielkiego Smogu w 1952 r.

Źródło: *Wielki smog londyński*, Wikipedia, [https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielki\\_smog\\_londy%C5%84ski#/media/Plik:Nelson's Column during the Great Smog\\_of\\_1952.jpg](https://pl.wikipedia.org/wiki/Wielki_smog_londy%C5%84ski#/media/Plik:Nelson's_Column_during_the_Great_Smog_of_1952.jpg) [dostęp: 19.03.2022].

W grudniu 1952 r. w Londynie doszło do katastrofy środowiskowej. W wyniku specyficznych warunków pogodowych (utrzymującego się niżu i dużego spadku temperatury) emitowane do powietrza trujące gazy pochodzące z kominów domów, fabryk oraz spalin samochodowych osiągnęły takie stężenie, że Londyn spowił trujący smog. Nasączona toksycznymi gazami mgła utrzymująca się przez cztery grudniowe dni doprowadziła do zgonu ok. 4 tys. ludzi. W kolejnych tygodniach na ostrą niewydolność oddechową zmarło kolejne 8 tys. osób, co łącznie dało ok. 12 tys. ofiar zatrucia smogiem. W wyniku tej tragedii Wielka Brytania przyjęła w 1956 r. *Clean Air Act* (Ustawę o czystym powietrzu) – ten akt prawny wprowadził środki ograniczające emisję szkodliwych gazów.

W przypadku wielu państw zastosowanie zasad Konsensusu Waszyngtonskiego bez dostosowania do indywidualnych realiów gospodarczych i społecznych nie tylko nie pomogło, ale wręcz pogłębiło ich problemy rozwojowe, co z czasem spotkało się ostrą krytyką. Dała ona swój wyraz we wzroście popularności **podejścia postrozwojowego** – uznającego, że rozwój to w zasadzie sposób

myślenia i zestaw praktyk, poprzez które ubogie kraje, poddawane „nieuniknionym” programom rozwojowym, stawały się w zasadzie zależne, oddawały nad sobą kontrolę<sup>12</sup> – jak również w licznych protestach społecznych lat 90. XX w. Szkoła postrozwojowa była co prawda krytykowana za nadmierną koncentrację na najgorszych aspektach i błędach rozwojowych minionych dekad, jednak dzięki niej utwierdzono się w przekonaniu, jak ważne jest zrozumienie różnic i różnorodności oraz wielorakich dróg i wzorców rozwoju, które stanowią kluczowe zasady przechodzenia do procesów bardziej zrównoważonego rozwoju<sup>13</sup>.

W tym czasie pojawił się też alternatywny paradygmat – **rozwój ludzki** (*human development*) – wedle którego najważniejsza jest jakość życia większości ludzi, a nie gospodarka sama w sobie. Podejście to wpłynęło na opracowanie w ramach ONZ koncepcji prawa do rozwoju jako niezbywalnego prawa człowieka. Na upowszechnienie koncepcji miały wpływ prace noblisty Amartyi Kumara Sena, związanego w tym czasie z ONZ. Jedną z najbardziej znanych jego publikacji na ten temat jest wydana w 1999 r. książka *Rozwój i wolność* (*Development as Freedom*)<sup>14</sup>. Koncepcja została też politycznie wyrażona m.in. w Deklaracji ONZ o prawie do rozwoju z 1986 r.<sup>15</sup>

## Inspiracje dla zrównoważonego rozwoju w myśleniu o środowisku przyrodniczym. Od ochrony przyrody do ekologii

Choć lata 50. i 60. XX w. upłynęły pod znakiem promocji wzrostu gospodarczego poprzez intensywną industrializację, to optymistyczny obraz zaburzały liczne doniesienia o jego ubocznych skutkach, które przyjmowały postać nie tylko problemów społecznych, ale także katastrof ekologicznych i zakłóceń w równowadze środowiska przyrodniczego. Smog w Londynie, zatrucie rtęcią Zatoki Minamata czy zatrucie kadmem pól ryżowych Japonii były wydarzeniami, które wstrząsnęły opinią publiczną i przyczyniły się do „**ekologicznego przebudzenia**” polegającego na uświadomieniu sobie przez szerokie kręgi społeczne, że występuje zależność między człowiekiem a jego środowiskiem przyrodniczym, zaś panowanie człowieka nad przyrodą ma swoją cenę<sup>16</sup> (zob. ramka *Wielki smog w Londynie*). To przebudzenie wsparte zostało przez nowy nurt

<sup>12</sup> A. Escobar, *Power and Visibility: Development and the Invention and Management of the Third World*, „Cultural Anthropology” 1988, Vol. 4, No. 3, s. 430.

<sup>13</sup> J. Rapley, *End of Development or Age of Development?*, „Progress in Development Studies” 2008, Vol. 8, No. 2, s. 177–182.

<sup>14</sup> A. Sen, *Rozwój i wolność*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2002.

<sup>15</sup> R. Szarfenberg, *Prawo do rozwoju*, [w:] *Prawa i wolności I i II generacji*, red. A. Florczak, B. Bolechów, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2006, s. 360–377.

<sup>16</sup> M. Burchard-Dziubińska, A. Rzeńca, D. Drzazga, *Zrównoważony rozwój – naturalny wybór*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2014, s. 9, 11–12.

filozofii środowiskowej – **ekofilozofię**. Podważała ona klasyczne, antropocentryczne myślenie stawiające człowieka w pierwszoplanowej roli panującego nad światem, a proponowała **eko-centr** – uznanie, że człowiek nie egzystuje wbrew, ponad czy obok przyrody, ale **w niej**, pozostając ze światem w symbiozie. Przykładem podejścia w duchu ekocentrycznym jest **hipoteza Gai** sformułowana przez Jamesa Lovelocka w latach 70. XX w., a popularna do obecnych czasów. Wedle niej ożywione i nieożywione elementy środowiska Ziemi tworzą jeden system (nazwany przez Lovelocka Gają), który działa jak jeden organizm, aby zachować optymalne warunki do życia. Ziemia reaguje na zmiany panujących warunków i dostosowuje się do nich tak, aby nadal mogło rozwijać się życie<sup>17</sup>. Ekologiczne przebudzenie przyjęło też bardziej radykalne formy, traktujące człowieka jako szkodnika. **Głęboka ekologia**, której inicjatorem był norweski filozof Arne Naess<sup>18</sup>, odrzucała antropocentryczną wizję świata, której cel nadrzędny stanowią zdrowie i zamożność mieszkańców krajów rozwiniętych, na rzecz ekologicznego równouprawnienia wszystkich organizmów żywych.

Problematyka ochrony środowiska stopniowo zyskiwała coraz większe znaczenie polityczne. W 1969 r. ówczesny sekretarz generalny ONZ Sithu U'Thant przedstawił raport *Człowiek i jego środowisko* (*The Problems of*

#### Ile ludzi jest w stanie wykarmić Ziemia?

W roku 1798, kiedy Tomasz R. Malthus opublikował swoją pracę *Traktat o prawie ludności*, na Ziemi mieszkało poniżej miliarda ludzi. Przez cały XIX w. liczba mieszkańców Ziemi wzrosła do 1,65 mld. Prawdziwa eksplozja demograficzna nastąpiła jednak w połowie XX w., kiedy kolejne miliardy ludzi przybywały w coraz szybszym tempie, zwiększając tę liczbę nawet co kilkanaście lat. Obecnie Ziemia liczy ok. 7,7 mld ludności, a prognozy demograficzne wskazują, że 2050 r. wartość ta może przekroczyć 10 mld. Naukowcy z Uniwersytetu Sztokholmskiego postawili sobie pytanie, czy zasoby ziemskie umożliwią zaspokojenie potrzeb żywieniowych prognozowanej liczby ludności. Ich wyliczenia wskazują, że przy obecnie utrzymujących się tendencjach żywnościowych, przy przede wszystkim wzroście popularności diet wysokotłuszczowych, bogatych w cukry i mięso, możliwości produkcyjne każdego typu żywności zostaną przekroczone. W niektórych przypadkach zapotrzebowanie na wybrane typy pożywienia będzie ponad dwukrotnie większe od możliwości jej produkcji. Przemysł rolniczy w obecnej postaci w znacząco negatywny sposób wpływa na sytuację klimatyczną Ziemi, a przy utrzymaniu obecnych tendencji efekt ten jeszcze się pogłębi. Jedynymi sposobami na wykarmienie prognozowanej liczby ludności i uniknięcie katastrofy okazują się globalne przestawienie się na dietę roślinną oraz daleko posunięte zmiany technologii produkcji żywnościowej. Przybliżone badanie to pierwsze wyliczenie pokazujące w sposób ilościowy, jak wielkość populacji, produkcja i konsumpcja żywności wpływają na granice zasobów planety\*.

\* M. Springmann, M. Clark, D. Mason-D'Croz, K. Wiebe, B.L. Bodirsky, L. Lassaletta, W. de Vries, S.J. Vermeulen, M. Herrero, K.M. Carlson, M. Jonell, M. Troell, F. DeClerck, L.J. Gordon, R. Zurayk, P. Scarborough, M. Rayner, B. Loken, J. Fanzo, Ch.J. Godfray, D. Tilman, J. Rockström, W. Willett, *Options for Keeping the Food System within Environmental Limits*, "Nature" 2018, No. 562, s. 519–525.

<sup>17</sup> J.E. Lovelock, *Gaia as Seen through the Atmosphere*, "Atmospheric Environment" 1972, Vol. 6(8), s. 579–580; J.E. Lovelock, *Gaia. A New Look at Life on Earth*, Oxford University Press, 1979.

<sup>18</sup> A. Naess, *The Shallow and the Deep, Long-Range Ecology Movement. A Summary*, "An Interdisciplinary Journal of Philosophy" 1973, Vol. 16, Iss. 1–4, s. 95–100.

*Human Environment*)<sup>19</sup>, zaś w 1972 r. w Sztokholmie zorganizowano pod egidą ONZ pierwszą konferencję dotyczącą środowiska przyrodniczego Ziemi, podczas której przyjęto dokumenty istotne dla aksjologicznego, prawnego i instytucjonalnego rozwoju myślenia o ZR (szerzej na temat raportu i dokumentów końcowych Konferencji Sztokholmskiej [zob. rozdział 2. Dokumenty zrównoważonego rozwoju](#)).

Choć na Konferencji Sztokholmskiej wiodącym problemem stały się kwestie ochrony środowiska, to wyraźnie zarysowała się też rozbieżność między priorytetami, możliwościami i ograniczeniami formułowanymi przez kraje bogatego Zachodu i kraje rozwijające się. Indira Gandhi, reprezentująca na konferencji Indie, była jedną z osób, które zwracały uwagę na ten problem. Gandhi w swoim przemówieniu wskazywała na ograniczenia możliwości ochrony środowiska wynikające z ubóstwa. „Nie chcemy dalej zubażać środowiska, a jednak nie możemy ani na chwilę zapomnieć o ponurym ubóstwie dużej liczby ludzi. Czyż ubóstwo i potrzeby nie są największymi trucicielami?”<sup>20</sup>. Ta rozbieżność stała się tematem dalszych dyskusji i prac nad istotą rozwoju i jego wyzwaniami w krajach wysoko uprzemysłowionych i rozwijających się oraz specyfiką środowiska naturalnego w różnych częściach świata. W pewnym sensie odnieśli się do niej również autorzy przyjętego w 1984 r. raportu Światowej Komisji (od nazwiska jej przewodniczącej zwaną Komisją Brundtland) *Nasza Wspólna Przyszłość* (*Our Common Future*) (szerzej na temat raportu [zob. rozdział 2. Dokumenty zrównoważonego rozwoju](#)).

## 1

### Kalendarium

- 1969 – Raport U’Thanta *Człowiek i jego środowisko*.
- 1972 – Konferencja w Sztokholmie i powołanie UNEP.
- 1973 – Raport Klubu Rzymskiego *Granice wzrostu*.
- 1986 – Deklaracja ONZ o prawie do rozwoju.
- 1987 – Raport Światowej Komisji ds. Środowiska i Rozwoju *Nasza Wspólna Przyszłość* (Raport Brundtland).
- 1992 – Szczyt Ziemi w Rio de Janeiro.



### Słowniczek

**Ekofilozofia** – nurt filozoficzny, w którym w centrum zainteresowania znajduje się środowisko przyrodnicze i społeczne, a w szerszym ujęciu cały ekosystem ziemski wraz z otoczeniem.

<sup>19</sup> P. Trzepacz, *Geneza i istota koncepcji rozwoju zrównoważonego*, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012, s. 22.

<sup>20</sup> I. Gandhi, *Of Man and His Environment*, Abhinav Publications, New Delhi 1992, s. 10.

**Komisja Brundtland** – Światowa Komisja ds. Środowiska i Rozwoju, składająca się z 22 niezależnych członków, której przewodniczyła premier Norwegii Gro Harlem Brundtland. Została powołana w 1983 r. przez Zgromadzenie Ogólne ONZ dla zbadania głównych problemów środowiska i rozwoju oraz sformułowania realistycznych propozycji rozwiązania tych problemów. Komisja miała też zaproponować nowe formy międzynarodowej współpracy w ich rozwiązywaniu. Prace Komisji zakończyły się opublikowaniem w 1987 r. raportu *Nasza wspólna przyszłość*, w którym zaproponowano koncepcję zrównoważonego rozwoju.

**System** – całość składająca się ze wzajemnie powiązanych ze sobą elementów. Spojrzenie systemowe jest przydatne do analizy zjawisk złożonych zarówno w naukach przyrodniczych, jak i społecznych.

**Zrównoważony rozwój** – koncepcja rozwoju ekonomiczno-społecznego, która zakłada, że zaspokajanie obecnych potrzeb powinno odbywać się bez uszczerbku dla możliwości realizacji swoich potrzeb przez przyszłe pokolenia. W tym ujęciu rozwój widziany jest jako ustawiczny i dynamiczny proces, w którym dąży się do zintegrowania jego trzech obszarów: wzrostu gospodarczego połączonego z równomiernym podziałem korzyści, rozwoju społecznego opartego na sprawiedliwości społecznej oraz podjęcia odpowiedzialności za ochronę zasobów naturalnych i środowisk.



## Problemy do dyskusji

1. W jaki sposób przebiegała ewolucja koncepcji rozwoju?
2. Jak przebudzenie ekologiczne wpłynęło na ukształtowanie koncepcji zrównoważonego rozwoju?
3. Czym podejście zrównoważonego rozwoju różni się od spojrzenia na rozwój uwzględniającego tylko czynniki ekonomiczne?



## Dodatkowa literatura

- Gawor L., *Wizja nowej wspólnoty ludzkiej w idei zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju” 2006, t. 1, nr 2, s. 59–66.
- Pawłowski A., Pawłowski L., *Zrównoważony rozwój we współczesnej cywilizacji. Część 1: Środowisko a zrównoważony rozwój*, „Problemy Ekorozwoju” 2008, t. 3, nr 1, s. 53–65.
- Piątek Z., *Filozoficzne podłoże zrównoważonego rozwoju*, „Problemy Ekorozwoju” 2007, t. 2, nr 1, s. 5–18.
- Stachurska-Szcześniak K., *Rozwój samopodtrzymujący. Ujęcia teoretyczne*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2021.
- Wolczek P., *Ewolucja podejścia do koncepcji zrównoważonego rozwoju na arenie międzynarodowej*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Research Papers of Wrocław University of Economics” 2014, nr 338, s. 206–218.



## Materiał filmowy

*Zrównoważony rozwój: Co to naprawdę znaczy?*, Sustainability Illustrated, 7.01.2015, <https://www.youtube.com/watch?v=JKD2TSPfma8> [dostęp: 6.07.2022].

W filmie przedstawiono jeden z najbardziej spektakularnych skutków zmian klimatycznych, jakim są znikające lodowce. W ostatnich latach tempo ich topnienia znacząco przyspieszyło. Wiele lodowców zmniejszyło się tak bardzo, że zmiany są widoczne na pierwszy rzut oka. Skarłałe i cofnięte o wiele metrów, stanowią smutną ilustrację globalnego ocieplenia. Część z nich w najbliższym czasie podzieli los opisanego w ramce (s. 74) islandzkiego lodowca Okjökull. Film skłania do refleksji nad tym, w jaki sposób ludzie reagują na gwałtownie uwidaczniające się na lodowcach zmiany klimatyczne i czy jedyne, co nam pozostaje, to przyglądanie się jak delikatny ekosystem zaburzony aktywnością człowieka ulega postępującej destrukcji.

